GAZETA POŁUDNIOWO - PRUSKA.

Nro. 102.

w Srzodę dnia 23. Grudnia 1795.

z Poznania d. 22. Grud.

Pogłoſki, ktore względem podziału Polſki od kilku czasow publiczność bawiły, zdaią ſię teraz bydź blizkiemi rzeczywiſtości. Rzeczą ieſt więcey niż do prawdy podobną, iż podział ten z początkiem nowego roku uſkuteczniony zoſtanie. Oznaczaią nawet iuż granice kraiow, monarsze naszemu, i Ce,arzowi doſtać ſię maiących. Prowincye ktore pod berło Pruſkie podpadną, będą pewnie tym samym kształtem rządzone, iaki dla Prus-Południowych ieſt przepisany. Część Mazowsza z tey ſtrony Wiſły leżąca, wraz z okolicami z tamtey ſtrony za Pragą, będą wcielone do departamentu Kamery Płockiey, ktora ſię do Warszawy przenieſie. Dochody z dobr i summi po Jezuickich przywrocił Krol Jmć funduszowi szkolnemu, i iuż wyszły urządzenia i nakazy, pociągaiące poſiedzicielow dobr i summ, do oddawania rzetelnego prowizyow od nich należących ſię, a kwity na wyliczone summy przyięte nie będą.

Krol Jmć Polſki złożył koronę przez podpis aktu *abdicationis* w sam dzień rocznicy koronacyi swoiey.

z Warszawy d. 15. Grud.

Zapewnienie wszyſtkich ſkładnikow i Dyſtrybutorow tabak o przyięciu w czaſie przyszłym nazad remanentow.

Działo ſię w Warszawie w Pałacu Kraſińſkich zwanym, na adminiſtracyi ſkarbu publicznego, dnia 10. mca Grudnia, roku P. 1795.

Administracya Skarbu Publicznego.

Wszem w obec, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie ſkładnikom i dyſtrybutorom sprzedaiącym tabaki i tytunie w kraiu pod rządem JW. Buxhewden generała, do wiadomości podaie, gdy od kompanii arenduiącey dochody publiczne odbiera przełożenia: iż ciż ſkładnicy i dyſtrybutorowie z przyczyny zmiany okoliczności i spodziewanego rządu innego wſtrzymuiąc ſię z braniem tabak i tytuniow ku przedaży z magazynow kompanii, a ztąd też kompanią o znaczne szkody i ſtraty przyprawiaią: przeto adminiſtracya odebrawszy od tyle razy wspomnioney kompanii na piśmie zapewnienie: iż w przypadku odmiany rządu, i innego układu manipulacyi tabaczney, od wszyſtkich ſkładnikow, i dyſtrybutorow remanenta w tabakach i tytuniach nową pieczęcią z wyrażeniem roku teraźnieyszego opieczętowanych, iakie ſię podług uczynić mianych na ow czas z każdym obrachunkow okażą, napowrot do ſiebie odbierze, i należytość w gotowiźnie, iaka za nie wypadnie, z magazynow każdemu ſkładnikowi i dyſtrybutorowi powrocić nakaże. O takowym przez kompanią zapewnieniu wszyſtkich ſkładnikow i dyſtrybutorow uwiadomia, i żeby od dalszego brania tabak i tytuniow ku przedaży z magazynow kompanii nie odſtręczali ſię, ninieyszym obwieszczeniem onych zachęca, ktore ażeby do wiadomości wszyſtkich doszło, kancellaryi swey wydrukować, wydrukowane kompanii dla rozeſłania przez nią ſkładnikom i dyſtrybutorom odeſłać nakazuie.

Z Protokułu ekonomicznego adminiſtracyi ſkarbu publicznego wypisano i wydano.

Jan Oſtaszewſki Chor. Przas. P. S. P. (L.S.)

Czytałem: Zaremba.

Zalecenie ponowione do Kommiſſyi Porządkowych, aby iak nayrychley odsyłały kwity.

Buxhewden generał maior &c. Lubo rezolucyą moią na dniu 24. mca Liſtopada roku bieżącego wydaną kommiſſyom porządkowym, ażeby te przez umocowanych od ſiebie delegowanych kwity od pułkow na doſtawiony tak za kontraktami, iako i bez kontraktow furaż, to

ieſt ſiano i owies dane, dla uczynienia obrachunku z kommiſſyą prowiantſką, i należytości, iakowa za rzeczony furaż wypadać będzie, odebrania iak nayprędzey do dyżurſtwa mego przeſłały, zaleciłem; gdy dotąd od niektorych ziem delegowani ſtawili ſię, z innych zaś uſkutecznione to nie ieſt, zatym takowe moie zalecenie ponawiaiąc, kommiſſye porządkowe obowiązuię, iżby żądane kwity w czaſie iak nayprędszym do dyżurſtwa mego przez delegowanych do obrachunku przyſłały, a w przypadku zpoźnionego nadeſłania takowych kwitow, opoźnieniu swemu przypisać będą powinni, ieżeli z powodu niedoſtawionych kwitow satysfakcya onymże uchybioną zoſtanie.

Dan w Warszawie dnia 12. Grudnia 1795.

(L.S.) Buxhewden.

Z Wiednia d. 9. Grud.

Wiadomości urzędowe od woyſk naszych we Włoszech nadeſłane, czynności ich aż do dnia 29. Liſtop. opisuiące, nie nadto są pocieszne. Oto osnowa ich treści.

Nadzwyczay tęgie wiatry połnocne poczyniły w obozach na gorach de Bardinetto, Bricco del Zovo, Melogno, i Settepani tak wielkie spuſtoszenia, iż namioty wraz z palami powywracane i podarte, a liny potargane zoſtały. Kilka dni muſiały woyſka wszelkie przykrości ponoſić, ktore tylko porze roku ninieyszey są właściwe. Po wichrach naſtąpiły mgły tak gęſte, iż o kilka krokow nie rozeznać nie było można.

Korzyſtaiąc z tego Francuzi, ktorzy ſię tym czasem wzmocnili, podsunęli ſię ku woyſkom generała d'Argenteau, a przypuściwszy attak ſilny, przymuſili ie, do cofnienia ſię ku Resano. Nieprzyiaciel poſtępuiąc bezprzeſtannie, opanował Col di S. Pietro del Monte; a tak goruiąc nad ſkrzydłem naszem prawem, zagarnął ie, i rozciągnął swoy attak na całą linię, i na redutę pod Caſtellaro, kilką kolumnami piechoty, i liczną artylleryą złożoną z 36. funtowych armat, gdy tym czasem na ſkrzydło lewe artylleryą ośmiu tarzanow rzęſiſty ogień sypała. Dawały woyſka nasze mężny odpor przez godzin kilka. Lecz gdy attak po szoſty raz odnowiony o ſtratę wszyſtkich redutie przyprawił, nie pozoſtawało iem nic, iak retyrada. Wyprawili Francuzi cztery kolumny za nami ku Settepani, i Melogno, ktore gdy naszemu ſkrzydłu prawemu i ſtraży popleczney groziły, muſiały woyſka nasze pozycyą pod Loano opuścić, a obiąć inną w obozach pod Finale, nie daleko Capra, Zoppa, Venezzi, Gora, i Pantaleone.

Chcąc utrzymać kommunikacyą z woyſkami Piemontſkiemi, i pańſtwy Krola Sardyńſkiego, ruszyły woyſka nasze na d. 25. z Pantaleone pod Finale, z Nolli, z Vozze, i z Spotorno, ku Vado, i la Madonna del Monte, osadzaiąc po drodze ſtanowiſka między Ca de buona, Monte Ajuto, Madonna del Monte, i Vado. Zapobiegaiąc zaś, żeby nieprzyiaciel gor panuiących nie obiął, przesmyku pod Altare nie zagrodził, i kommunikacyi z doliną Bormida nie odciął, podzieliły ſię woyſka nasze d. 26. na dwie kolumny. Jedna z nich poszła d. 27. na Sawonę, Madonna di Savona, i Monte Notte, do Pont Jnvrea; a druga przenioſła ſię z Vado, przez Madonna del Monte, i Ca de buona, aż do Altare.

W Vado przypuścił nieprzyiaciel nowy attak na naszą ſtraż popleczną; lecz kartacze z dział naszych na mieyscach dogodnych zatoczonych, wſkazały go na odwrot bezkorzyſtny.

Dnia 27. poszła iedna kolumna woyſk naszych z Pont Jnvrea, do Malavicini; a druga zoſtała w Altare. Z tą kolumną złączyły ſię woyſka, ktore generał Lipthay do armii generała d'Argenteau przez Millefimo przeprowadził.

Na zaiutrz ruszyła pierwsza kolumna z Malavicini, i ſtanęła d. 29. w Aqui. Druga cofnęła ſię do Dego. Generał kommenderuiący czynił tam dopiero rozrządzenia, ku zaſileniu woyſk przez ſłoty i fatygi znużonych, wyznaczaiąc im kwatery między Alexandryą, i Tortoną, wzdłuż doliny Bormida.

O ſtracie, w tey tak gwałtowney retyradzie, i w attakach, ktore albo iey towarzyszyły, albo ią poprzedzały, ponieſioney, nic pewnego donieść nie możemy. Między wielką liczbą obłąkanych; ktorych iednak znaczna część powrociła, znayduie ſię generał-maior Tornyey, pułkownik Brabek, pułkownik Vukaſſowich, i wielu innych officyerow. Wielką mnogość artylleryi; amunicyi, żywności, i innych rzeczy, ktorych przewoz dla przykrych drog w gorach, był trudny, lub niepodobny, popsuły woyſka nasze, i zoſtawiły po drodze. Szpitale uszły w całości, ponieważ naprzod wyſłane były.

W tym samym momencie, gdy generał d'Argenteau był attakowany, stoczyli Francuzi bitwę i z generałem Colli, i z xciem de Carignano, w pięciu mieyscach, pod Garessio; lecz znalezli wszędzie tęgi odpor, a szczegolniey przy reducie di S. Bernardo.

Podatki dobrowolne na popieranie woyny dalsze, wchodzą w mnogości aż do podziwienia. Ztąd nadzwyczayna czynność w przygotowaniach do kampanii przyszłey. Młodzież Węgierska idzie hurmem do kawalleryi; a nawet głoszą, iż w przyszłey wiośnie, nowe korpus ochotnikow nakładem niektorych panow Węgierskich erygowane będzie.

Gadaią teraz gęsto o przywroceniu do czynności woienney kilku tysięcy żołnierzy, ktorzy w rożnych kapitulacyach, służby w woynie ninieyszey wyrzec się musieli. Uskutecznić to tem łatwiey można, ile że rowną liczbę Francuzkich ieńcow w zamian dać potrafimy.

Z resztą domyslaią się niektorzy, iż przedmiotem dalszych operacyow woiennych, odzyskanie Niederlandyi Austryackiey będzie. Dobycie Luxemburga musi w tey zimie ieszcze nastąpić, ile że wątpić nie należy, iżby dwor w tamteyszey okolicy przyiacioł nie miał.

Mandury nowo ukształcone, będą w krotce całemu woysku rozdane.

z Alzey, d. 7. Grudnia.

Francuzi stoią dotąd w pozycyach opanowanych w bitwie ostatniey. Dotąd nie byli w stanie Niemcy do przedsięwzięcia dalszych czynow. Przed kilką dniami dopiero wzmocnili się znacznie; a tak należy się spodziewać, iż dziś, lub w nocy nadchodzącey, do bitwy przyydzie. Nieprzyiaciel, nie mogąc się utrzymać na tey stronie rzeki Alsens, spalił wieś tegoz nazwiska, należącą do Xcia de Weilburg.

z Frankfortu, d. 8. Grudnia.

Austryacy buduią mosty nad, i pod Koblenz. Mieszkancy okolicy tamteyszey dopomagaią tey roboty i chętnie i spiesznie. Pewnie Austryacy w krotce za Ren poydą, ponieważ się bardzo nad brzegami tey rzeki mnożą.

z Manheim, d. 8. Grudnia.

Listy z Lautern pisane, potwierdziły wieść o przybyciu mnogich posiłkow w obozach Austryackich. General Wurmser stanął tam szczęsliwie z korpusem swoiem. Nie przestaną więc pewnie Austryacy na utrzymywaniu się tylko obronnie w swych pozycyach. Poydą bez wątpienia daley, lubo forpoczty z Homburg, z Dwochmostow, i innych mieyść okolicy tamteyszey od dni trzech cofnęli.

Wczora wyszedł z tąd transport liczny armat, mozdzierzow, i granatnikow. Powiadaią, iż pod Landawę. Z rana słychać było nawet kanonadę z tamtąd.

O woyskach generała de Clairfait niec niesłychać, procz że się dotąd na brzegu prawym rzeki Nahe znayduią.

z Moguncyi, d. 10. Grudnia.

Bitwa przez generałow Kray, i Nauendorff stoczona, powiodła się dosyć pomyslnie. Ruszywszy z Lauterek, wzięli tył nieprzyiacielowi; a tak przymusili go, po żwawym odporze, do retyrady. Wpadło nam przy tey okazyi blizko 500 ieńcow w ręce; a w zdobyczy mamy 5 armat i około 30 prochownic. Trzeba się przeto spodziewać, iż nieprzyiaciel, tą klęską porażony, opuści brzegi rzeki Nahe, i okolicę Kreutznachu.

z Manheim, d. 17. Grudnia.

Armia Francuzka pod Pirmasens sciągniona, posunęła się była w tych dniach ku Eschweiler drogą do Lautern prowadzącą. Ale że mnogie posiłki do woysk Austryackich, w tey okolicy stoiących przybyły: przeto cofnęła się znowu; owszem cisną ią Cesarscy nader od Lauterek.

Publicandum. Poniewaz od prześwietnego urzędu poczt neywyższego w Berlinie, urządzenie kantoru Intelligencyyno-adresowego w Prusiech-Południowych od dnia 2. Stycznia w roku przyszłym 1796. ustanowione zostało, a zatem wiadomości intelligencyyne dwa razy w tygodniu, to iest w każdą Srzodę, i Sobotę, ku dobru i pożytkowi publicznemu wydawane bydź maią; przeto nie uchybia podpisany urząd pocztowy obwieścić o tem powszechność, wzywaiąc oraz wszystkie iuryzdyk-

cye, urzędy, i całą publiczność w Prusach-Południowych, ażeby wszelkie obwieszczenia, pozwy edyktalne, przestrogi, doniesienia i t. d. w gazetach tuteyszych umieszczonemi bydź maiące, do tuteyszego Kantoru Jntelligencyyno adresowego, ku obwieszczeniu przez wiadomości intelligencyyne, *franco* przesyłały. Odebrała bowiem expedycya gazety tuteyszey wyższe przepisy, podług ktorych żadnego *Jnserendum* do druku podawać nie może, iezli wprzod stęplem Kantoru Jntelligencyyno-adresowego, za opłatą srebrnego gr. 1. cechowanem nie zostanie.

Procz tych, ktorzy to pismo, z obowiązku trzymać będą, może ie każdy zamowić, komu o to chodzi, iżby wiadomości kraiowych nie uchybił, i wiedział, co się w prowincyi, w ktorey mieszka dzieie. Na rok cały płaci się talerow dwa, za każdy zaś numer poiedynczy gr. sr. 1.

Z resztą będą w tem piśmie tak Polskie, iako i Niemieckie wiadomości mieć mieysce. Trzeba iednak w tym ięzyku, w ktorym co ma bydź obwieszczono, przesłać, lub za tłomaczenie osobno zapłacić. Dan w Poznaniu d. 19. Grud. 1795.

Krolewsko Pruski urząd Pocztowy.

Gericke.

Obwieszczenie. Dwa wiatraki pod miastem Krolewskim Zninem leżące maią bydź od S. woyciecha w roku przyszłym 1796 z budynkami, ogrodami, łąkami na wieczną dzierżawę czyli Erbpacht sprzedane; ochotę do takowey dzierżawy maiący niech się przez czas namieniony zgłoszą do JPana Radicke Burmistrza policyi w tymże mieście mieszkaiącego a tam o kondycyach stosownych do nabycia takowey dzierżawy dowiedzą się.

Obwieszczenie. Gdy publiczność zdaie się ieszcze niedokładnie wiedzieć, że Ur. Baranowska nie iest Wikaryą tuteyszego Klasztoru Panien Katarzynek, tedy o tem, dla uniknienia wszelkich nieprzyzwoitości, względem wypłacania summ, Klasztorowi należących, niniejszem obwieszczeniem uwiadomia się. Dan w Poznaniu dnia 11. mca Grudnia roku 1795.

Kamera Woyskowa i Dzierżaw JK. Mci Prusś-Południowych.

Uwiadomienie. Otrzymawszy za nayłaskawszym zezwoleniem JK. Mci, wolność drukowania ksiąg kościelnych i tabellow podać mianych w tuteyszey prowincyi, obwieszczam przeto iak nayprzyzwoiciey wszystkich respective WW. JJ. XX. Dziekanow, Seniorow, Proboszczow, i Pastorow chcących, począwszy od nowego roku, ksiąg drukowanych zażywać, że Metryki Chrztow, Slubow, przystępuiących do Kommunii, i Pogrzebow, iuż u mnie z pod Prassy wyszły. Księga złożona z 24. arkuszy przedaie się za nader mierną cenę 4. dobr. gr. Tabelle podać miane od lit. a aż do f. będą także łaskawi za iednym razem sobie zamowić. Libra papieru na każdą z osobna literę będzie tey samey ceny i procz libry na c. ktora dla większości arkuszy kosztować będzie gr. dobr. 6. Dla tey zaś nader mierney ceny upraszam, żeby listy i pieniądze były franco przesłane; inaczey musiałbym należytość poczty od liczby żamowionych arkuszy odtrącać. w Poznaniu dnia 10. Grudnia.

Samuel Bogumił Presser,
Krolew. uprzywil. Typograf.

Citatio Creditorum. Przez tuteyszą Krolewską Południowo-Pruską Regencyą zapozywaią się wszyscy w ogulności, ktorzy do maiątku tuteyszemu bankierowi i właścicielowi Urodzonemu Klugowi należącego ex Actiris dobr Spławia Niepartu i wsi Gostkowa tudzież z fabrycznych budowli w Kleczewie: i innych rzeczy składaiącego się przy prowokacyi wspolnego dłużnika ad Beneficium Cessionis Bonorum pod konkurs zapadłego iakie ex quocumque capite prawne pretensye maią ażeby od 28. Grudnia roku bieżącego rachuiąc w przeciągu trzech miesięcy a to na terminie zawitym dnia 28. Maia roku przyszłego przed południem o godzinie 9. przed tuteyszym Krolewskim Regierungs-Rathem Urodzonym JP. Grewnitz iako do tego authorizowanym deput tem wzwyczaynym mieyscu Regencyi ad liquidandum et iustificandum praetensa sub Paena praeclusi et perpetui Silentii osobiście lub przez prawnych pełnomocnikow stawili się ztą remonstracyą iż ieżeliby ktoremu ztych kredytorow za wielka odległość albo inna iakowa prawna przyczyna w osobistym stawieniu się przeszkodą była i znaiomości z żadnym z tuteyszych Justitz-Kommissarzow niemiał albo do Kryminal-Rathow Gebharda, Dühringa, Küntzla lub do Justitz-Kommissarzow Wolfa i Beyera udać się może, i ich potrzebną wtey mierze informacyą i plenipotencyą opatrzyć musi. Dan w Poznaniu dnia 7. Września roku 1795.

z Paryża, d. 4. Grudnia.

Z Bazylei piszą bezprzestannie, iż się tam corki Ludwika XVI. co moment spodziewaią. U nas nikt się iey odjazdem nie trudni; przynay mniey nic się w tey mierze nie dzieie publicznie; owszem chodzi pogłoska, iakoby sekretnie iuż była odesłaną, ponieważ rząd taiemnicę w tem, potrzebną, albo też przynaymniey pożyteczną bydź sądził.

Dyrektoryat wykonawczy odebrał od obywatela Freron list następuiący, pisany z Marsylii d. 21. Brumaire (29. Listopada.)

„Obywatele! nie uchybiam obwieścić was o przypadku, ktory się w mieście tuteyszem wydarzył. Synowie Egalité, przedtem d'Orleans, przedsięwzięli byli ucieczkę z twierdzy S. Jana, w ktorey od dwoch blizko lat zamknieni siedzą. Przyłączam tu rapporta dowodzące tego uczynku. Starszy pogruchotał nogi; a młodszy wrocił się nazaiutrz rano spokoynie do fortecy. Do tey ucieczki pomagała bywszą municypalność uchylona przezemnie. Sekretarz municypalny wygotował im paszporty pod imieniem Anglikow. Sędzia pokoiu wyprowadza prawie teraz inkwizycye. Iutro odeszlę wam procefs słowny. Za sekretarzem municypalnym poszła pogoń. Trzeba wam wiedzieć, iż bracia d'Orleans obżałowani są, o zabicie roznych więźniow w fortecy S. Juna, podczas mordow na dniu 17. Prairial zapadłych. Kazałem wziąść w areszt sekretarza kommendanta fortecy, ktoremu uczestnictwo w tey czynności zadano. Więcey iak dziesięć odezwow iedney osnowy obarczaią tego sekretarza, imieniem Chancly. Synowie Egalité boiąc się, by w tę sprawę uwikłani nie zostali, szukali sposobu usunąć się z pod sprawiedliwości. Na moią przychylność ku rpltey spuśćcie się zupełnie. Zdrowie i braterstwo.

(Podp.) Freron Kommissarz rządu."

List ten Frerona podaie nowy powod do żalu na niego, iako na terrorystę, uciskaiącego wszystkich mieszkańcow w departementach południowych. Patryoci roku 1789. (tak się teraz Jakobini mianuią) piszą wyraznie do dyrektoryatu wykonawczego: iż ieżeli Freron z swey kommissyi odwołanym nie będzie, rplta zupełnie upaść będzie musiała. Inni obywatele udaią się do tegoż samego dyrektoryatu wykonawczego, a urzędy nawet do ciała prawodawczego, wyzywaiąc go, by dowodził, co xiążętom d'Orleans, iedynie w celu ich zguby, zadaie.

Porządek dzienny na dniu wczorayszym oznaczał w radzie Starszyzny podanie rapportu od kommissyi, na roztrząsnienie ustaw względem skarbu w radzie Pięciuset zapadłych wysadzoney. Lafond-Ladebat mowca Kommissyi oświadczył: iż kommissya włożone na się obowiązki całkowicie dopełniła. „Uznalismy, mowił, iż ustawy wam podane wszystkie ogolnym między sobą związkiem się łączą. Nie można przyymować iedney, a odrzucać drugą, bez stargania związku, ktory ie spaia, bez uchybienia srzodkow, podanych wam ku zapobieżeniu bezcenności assygnatow, w przywracaniu ich wartości." Po wstępie takowym, czytał Lafond-Ladebat zdanie kommissyi, na każdą ustawę osobno wskazuiące. Względem ustawy stanowiącey skruszenie formy i stęplow, do robienia assygnatow służących, obawia się kommissya, by skarb nie był w przypadku niemożności zaradzenia potrzebom publicznem. Wszystkie uwagi, ktore mowca kommunikował, dążyły przeciwko proiektowi; nie położył atoli żadnego wniosku, gdy mowę skończył.

Zabrał po nim głos inny członek kommissyi. Podał rożne śrzodki, dogodne, iego zdaniem, do uprzątnienia upadku assygnatow. Radził, by wszelkie prawa rewolucyyne w całey Francyi uchylone były, iako iedyne zrzodło wszego złego. Chciał, żeby assygnaty tylko do 4. miesięcy w cyrkulacyi były; żeby każdemu posiedzicielowi assygnatow, ich wykupno podług taxy niniieyszey zapewnione zostało. Życzył, by wszelkie dobra narodowe, procz borow sprzedano, zachowuiąc tylko dobra ieden milliard wartuiące, obrońcom oyczyzny przyobiecane. Wniosł nakoniec, iż rada ustaw pod aprobatę podanyah przyiąć nie może. — Rada nakazała druk obydwoch rapportow. —

Gilbert Desmolieres wnosząc w radzie Pięciuset nowy proiekt do pożyczki na skarb, rzekł: „Utworzono assygnaty ku ożywieniu nasienia wolności; lecz deszcze nadto obfite tamuią wzrost: a tak nasienie wolności musiało zniszczeć pod powodzią assygnatow. Radzicie nakoniec o śrzodkach, do uszczuplenia mnogości pieniędzy papierowych przyzwoitych."

Reprezentant Poultier pisze do rady Pięciuset, że w departementach wyższey Ligery i d'Ar-

déche, woyna domowa wybuchła. Dwa tyſiące Insurgentow zbroynych, i w pułki podzielonych naieżdzaią wsie i miaſteczka, i wyrzynaią mieszkańcow. W departamentach południowych, pisze Poultier, używaią duchowni wszelkich sposobow na zwiedzienie ludzi proſtych, i obalenie konſtytucyi. Nie imieniem iuż krola podżegaią niezgodę, ale pod imieniem prawa. Rozſiewaią dekreta zmyslone, a mianuiąc ſię reprezentantami ludu, otwieraią koscioły kapłanom, niechcącym uznawać rpltey. Wſkrzeszaią bractwa na mocy praw podrzuconych, ktoremi lud mamią. Oto liſt okolny, podrzucony w departemencie du Gard, z podpisem: Gerent reprezentant ludu.

„W imie prawa. Mci Panowie! Doszło do wiadomości naszey, iż w mieście WPanow Puy odprawa nabożeńſtwa i mszy świętey wolna nie ieſt, i tylko ſię po domach prywatnych odbywa; lecz na mocy ninieyszego, będziecie ie WPanowie publicznie po kosciołach odprawiać, z dzwonieniem, iak przedtem, a mianowicie u N. Panny w Puy, tak, iak w kraiach południowych zwyczay wszędzie nieſie. Kapłani będą szanowrni, i utrzymywani, iak przedtem. Bractwa pokutuiących są wszędzie czynne, ku czci Pana Boga, i N. Panny. Te są nasze zamyſły Mci Panowie! Nasz liſt obwiescicie WPanowie, iako wyrok prawa, my zaś ieſteśmy w braterſtwie i. t. d."

Na iedney z oſtatecznych seſſyow rady Pięciuset, wnieſiono denuncyacyą arcy ciekawą, to ieſt o łupieſtwie w iedney z nayglownieyszych maiętności narodowych, popełnionem od obywatela Fabre, poſiedziciela dobr Chezy, po Emigrancie Laborde pozoſtałych. Po dniu 31. Maia, rzekł mowca, gdy tyranni nie zdołali panować przez ſluszność, musieli się udać do broni. W ręku ich, przeiſtoczyły się wszyſtkie budynki narodowe w warsztaty zbroiowe, w fabryki saletrowe. Fabre mianuiąc się chimiſtą, ſtawił się przed wydziałem, iako członek wszyſtkich akademiow Europeyſkich, wyiąwszy Paryzką. Twierdził iż posiada sekret robienia saletry z tabaki, i przyrzekł rządowi w zyſku corocznym 15. millionow. Blaſkiem tak świetnych korzyści omamiony wydział, ofiarował mu umieszczenie, podług własnego wyboru, na założenie warsztatow. Fabre obrocił oczy na przepyszną maiętność narodową de Sceaux. Lecz widząc, iż Couthon kosztownego mu pałacu zazdrościł, obrocił się dworſko, uſtępuiąc mu onego. W nadgrodę więc szkody ktorey nigdy nie ponioſł, oświadczono mu, iżby całą Francyę zluſtrował, a mieysce, ktore mu się podoba, będzie iego własnością. Fabre nie wykraczaiąc z obrembow ſkromności, przeſtał na dobrach Chezy. Należy do nich 400. włok roli, zabudowania iak naylepsze, pałac przepysznie wyporządzony. Prosił więc o nie, a wydział przyznał mu ie za dziesiątą część sumy, ktorą sprzęty w pałacu znayduiące się wartowały. Dekretem konwencyi zapadłym d. 8. Messidor, kupno to zoſtało ſtwierdzone, na wniosek wydziału ſkarbowego. Fabre umiał w wydziale ocalenia tak dobrze interes obracać, iż na dniu 10. dopiero zeszłego miesiąca Vendemiaire intromiſſyą otrzymał. Większą część sprzętow iuż roztrwonił.

Na wniosek mowcy, uchylono dekret wydziału ocalenia, intromiſſyą ſtanowiący; a do zupełnego rozpoznania tey sprawy, złożoną udzielną kommiſſyę.

Dyrektoryat wykonawczy podał liſt naſtępuiący raprezentanta Legot, z departementu de l'Ain pisany, do wiadomości.

„*W Bourg d. 29. mca Bramaire r. 4.*

Obywatele Dyrektorowie! Rozumiem, iż obowiązkiem moim ieſt, donieść wam o gorliwości, ktora w departamencie tuteyszym względem podatkow w ziarnie tak dalece panuie, iż obywatel Gorçu naywyższy dozorca nad żywnościami, chociaż 25. ludzi ma do wagi a 7. do wpisywania, żadną miarą prędzey, iak w dwoch tygodniach dzieło swoie zakończyć moze. Więcey 100. wozow zoſtaie za bramą, nie mogąc ſię w miaſto wcisnąć. Wszyſtkie domy obrocone na ſkłady; wszyſtkie ſkłady pełne. Muſiałem przeto wspolnie z municypalnością śrzodkow użyć, na zapobieżenie nieprzyzwoitości, ktorey wy, w całey iey iſtocie wyſtawić sobie nie możecie.

Jeſt to ſkutkiem nieuchronnym zaufania ku rządowi, winien przeto byłem, donieść wam o tem.

(Zgodno z oryginałem) Reubell prez.

Kommiſſarze władzy wykonawczey, wyſłani w departamenta ościenne, na zebranie 250,000. pięciakow zboża, donoszą zgodnie, iż dzieło ich bez trudności ſię uſkuteczni, a zatem Paryż na 3. mieſiące opatrzonym zoſtanie.

Złodzieyſtwa pomnażaią ſię w Paryżu osobliwiey. W nocy onegdayszey okradziono ſkład bogaty, pod cechą *Trzech gołębiow* na ulicy *Prawa*.